

73. J. I. Kraszewski do Wł. Mickiewicza 13 I 1867 Rkp. BJ 13133 k. 63-64.

[Tłumaczenie:]

[k. 63r] 13 stycznia 1867

Drezno, Pragerstrasse 16

Drogi Panie Władysławie,

Wiedziałem dzięki Bronisławowi¹ o wszystkich Pańskich problemach i nie dziwię się, że nie napisał Pan do mnie wcześniej.

Pański list dotarł do mnie wraz ze skrzynką z książkami. Spróbuję i zrobię co tylko możliwe, czy raczej niemożliwe, aby książki się sprzedały. Czy mogę udzielić małego rabatu, jeśli zdołam zaangażować jakiegoś księgarza?

*Histoire de la Caricature*² jeszcze do mnie nie dotarła, być może znajduje się ona w tej skrzyni, której nie miałem czasu rozpakować.

Jakże byłbym szczęśliwy i dumny, gdybym mógł zgodnie z Pańskim życzeniem zabrać głos z okazji odsłonięcia pomnika proroka, poety, wielkiego człowieka, którego jestem najzarliwszym wielbicielem. Z pewnością wyruszylibym [k. 63v] w podróż, gdyby pod względem materialnym było to możliwe. Ale drogi Panie Władysławie, być może nie ma Pan wyobrażenia o sytuacji, w jakiej się znajduję. Ani grosza przy duszy i praca jako jedyne źródło utrzymania – praca, która daje tylko kawałek chleba powszedniego i niepewność jutra...

Właśnie ta niepewna i niezасłużona sytuacja, w jakiej się znajduję, mogła zmusić mnie, by poprosić Pana o przyjacielską przysługę, o tę sprzedaż obrazów, w której pokładam całą moją nadzieję. Żyję z pożyczek... i pokładam w Panu nadzieję... Proszę czynić, co Pańskie dobre serce Panu podpowie... Ale koniec końców, jeśli nic się nie uda, biorąc [k. 64r] pod uwagę, że oczekiwanie jest dla mnie zgubne, proszę spróbować zainteresować jakiegoś licytatora, proponując mu dużą część zysku. Pożyczę jeszcze od mojej ciotki, by w razie niepowodzenia pokryć koszty, i natychmiast zwrócę Panu pieniądze.

Być może jakieś ogłoszenia... cóż!... sam już nie wiem... Ach! jest mi smutno i przykro – to była moja jedyna deska ratunku...

Jeśli chodzi o broszurę³ i „Roczniki”⁴, będę wysyłał pieniądze w miarę postępów sprzedaży.

¹ Bronisław Zaleski – zob. list nr 7.

² *Histoire de la caricature*... – zob. list nr 30.

³ Alexandre Flori, *Réponse à M. Thiers* – zob. list nr 72.

⁴ „Rocznik Towarzystwa Historyczno-Literackiego” – zob. list nr 15.

Czy przekazał Pan jakieś egzemplarze Żupańskiemu⁵?

Gustaw Sennewald⁶, z Warszawy, prosi o uregulowanie jego rachunku prowizyjnego, a jeśli są dla niego jakieś pieniądze, prosi o ich przekazanie jego przedstawicielowi w Paryżu, którego adres Panu podał.

[k. 64v] Życzę wszelkiego dobra, jakiego Pan pragnie... na Nowy Rok.

Proszę wierzyć, że jestem szczerze Panu oddanym przyjacielem,

Józef Ignacy Kraszewski

⁵ Jan Konstanty Żupański – zob. list nr 9.

⁶ Gustaw Karol Sennewald – zob. list nr 18.